

Protokół Nr XXII/08
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dnia 20 listopada 2008r

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 13.00 do godz. 14.45.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Zbigniew Frejlich, Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy.

Na sesji podjęto uchwałę Nr XXII/160/08.

Uchwałę podjęto w trybie art. 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym (j.t. z 2001r Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

W sesji uczestniczyli radni Rady Gminy Klimontów, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta, pan Jan buczek - inspektor ds. drogownictwa w Urzędzie Gminy.

Protokołowała Irena Bajur, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Prowadzący obrady sesji pan radny Frejlich - Dzień dobry Państwu. Otwieram XXII sesję Rady Gminy w Klimontowie. Witam serdecznie Radę Gminy, panów Wójtów. Sesja została zwołana na wniosek Wójta. Na podstawie obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Bierze w niej udział 15 radnych. Uchwały podjęte na sesji będą prawomocne.

Prowadzący obrady odczytał wniosek Wójta Gminy o zwołanie sesji. Wniosek ten jest załącznikiem do niniejszej uchwały. Następnie poddał porządek obrad pod głosowanie. Za: 13, przeciwko: 0, wstrzymało się : 0. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Porządek obrad sesji

- 1.Otwarcie sesji, stwierdzenie jej ważności i przyjęcie porządku obrad sesji.
- 2.Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków na zadania, które będą realizowane ze środków Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.
- 3.Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Pan inspektor Buczek wyjaśnił, - Naradę w tej sprawie mieliśmy 17 listopada czyli w poniedziałek i od poniedziałku ruszyliśmy z całą procedurą. Ponieważ tych papierów trzeba zgromadzić dosyć dużo, ale niestety tak musi być, i dlatego ta sesja dzisiaj. Zresztą nie tylko u nas. O co chodzi - chodzi o to, abyście Państwo uchwalili uchwałę intencyjną, którą mamy przygotowaną. To jest odbudowa drogi gminnej pod nazwą Nawodzice-Nowa Wieś oraz przebudowa odcinka drogi gminnej ul. Żeromskiego w Klimontowie. Na tę drogę na ul. Żeromskiego mamy kwotę 440 387,89 zł plus jeszcze nadzór inwestorski, na drogę Nawodzice - Nowa Wieś kwotę 585 85 000,00 plus nadzór inwestorski, o czym tutaj Państwo nie macie danych, ponieważ ja wczoraj będąc w Kielcach uzyskałem taką informację, że jeszcze musimy dodać ten nadzór inwestorski, bo to są nasze koszty. Musi być zabezpieczona pełna kwota tak na jedną jak i na drugą drogę, z tym że później dostaje dotację z budżetu państwa, ale uchwała musi być na 100 % kosztów. To znaczy, że tutaj na ul. Żeromskiego będzie łącznie 590 850,00 zł a na Nową Wieś - Nawodzice 444 804,00 zł. I taką uchwałę Państwo powinni podjąć. A decyzja należy do Państwa. Koszt nadzoru inwestorskiego to 1 % z VAT-em od wartości dokumentacji.

Prowadzący obrady sesji otworzył dyskusję. W dyskusji wzięli udział w kolejności jak niżej:

Pan radny Polit, - Panie Przewodniczący, panie Wójcie ja jestem ciekawy skąd się wzięły te drogi Nowa Wieś - Nawodzice i ta ulica Żeromskiego. Czy decyzję podejmuje jeden czy cała Rada ?. Powinno być podane pięć dróg i żeby Rada wybrała z tego dwie, a nie jak tu jeden zdecydował. To Rada powinna wybrać. Ja uważam, że jeśli tak się nagle stało jak po diable, to powinno być podanych z pięć dróg, na które są dokumenty, a dzisiaj Rada by z tego wybrała dwie czy trzy. A dzisiaj co rada ma do gadania?. Nie - tylko palce podnieść i dziękuję. Jeszcze jest tu na przykład jest tu np. dotacja ze środków własnych . Dzisiaj podejmie się uchwałę i te 500 000 zł musimy dołożyć. Skąd?. Trzeba brać pożyczkę. O tym Rada powinna zdecydować.

Pan inspektor Buczek, - Panie Kazimierzu Wójt Przybylski to wyjaśni.

Pan radny Mazur, - Chciałem się dowiedzieć od pana Jana dlaczego to raptem tam przyszło ?.

Pan inspektor Buczek wyjaśnił, - Szanowni Państwo ja dostałam fax od Wojewody i spotkanie odbyło się 17 listopada. Nie tylko ja, ale całe województwo przyjechało 17 listopada do okrągłaka w Kielcach. Otrzymaliśmy wtedy wytyczne. Nie czytam Wam tego, bo Was to nie dotyczy. I ten krótki termin zobligował nas do wybrania najdroższych odcinków. Dlaczego ?. Dlatego, że wtedy dokłada nam budżet państwa. Wybraliśmy najdroższe odcinki. I my otrzymujemy 50 % na te odcinki. Wróć jeszcze do pana Kazimierza. Możemy złożyć wniosek tylko na jeden odcinek, tylko na jedną drogę. Taki jest warunek. Powiaty mają dwie drogi, a my jako gmina - jeden

odcinek.

Pan radny Mazur zapytał, - A dlaczego tu są dwie ?

Pan inspektor Buczek odpowiedział, - Szanowni Państwo może nie powinienem Wam tego mówić, ale spotkałem się z moim znajomy Dyrektorem Departamentu Stanu sprzed 17 lat i podpowiedział mi, że jak Wojewodzie wycofa któraś gmina wniosek, to od Was pójdą obydwie drogi. Tak to wygląda. I dlatego ta sesja tak wypadła. Ja zgromadziłem dokumenty na te dwie drogi, bo akurat na te dwie drogi mam komplet dokumentów.

Pani radna Rębacz, - A projekty też są na te drogi ?

Pan inspektor Buczek odpowiedział, - Tak są. I zezwolenia też są. Panie Kazimierzu zrobi się u pana Kaweckiego tylko pomalutku. Nie ma co się denerwować kochani. Jeżeli Państwo zagłosujecie przeciwko to nie będziemy mieli żadnych pieniędzy.

Pan radny Polit, - Nie, to byłaby głupota jakbyśmy nie zagłosowali.

Pani radna Kogut, - A dlaczego nie jest zgłaszana ul. Gęsia ?. Czy na ul. Gęsią nie ma jeszcze w ogóle projektu ?.

Pan inspektor Buczek, - Nie jestem w tym momencie zorientowany, bo miałem trochę przerwy pracy, bo byłem na chorobowym i nie odpowiem na to pytanie. Zresztą jeszcze jedna sprawa. Jeżeli chodzi o ul. Gęsią to proszę panią możemy uzyskać środki z Unii Europejskiej.

Pan radny Polit, - Jeśli chodzi o ul. Żeromskiego to tam jest asfalt, jest utwardzona droga i tyle pieniędzy trzeba tam jeszcze wydać ?.

Pan inspektor Buczek, - Tam jest sprawa tego rodzaju, że przy większych opadach deszczu zalewa tą drogę, ponieważ jest niedrożny przepust i mamy interwencję mieszkańców całej ulicy, ja zresztą u siebie mam, i proszę pana chcąc przebudować ten przepust będzie nas praktycznie kosztować to masę pieniędzy, a możemy uzyskać na całą drogę pieniądze i na przepust i na chodniki. I skróci to ...

Pan radny Polit, - Ja się z panem zgadzam, ale czy tam jest najgorsza droga na terenie gminy ?.

Pan inspektor Buczek, - Niech pan zrozumie. Mówiłem przed chwilą, że mamy akurat na te drogi komplet dokumentów, a na pozostałe nie mamy kompletu dokumentów.

Pan radny Polit - Matko !

Pan inspektor Buczek, - No matko - tak to jest. Po prostu panie Kazimierzu niech pan zrozumie, że chcąc uzyskać komplet dokumentów w tak krótkim czasie nie da się. Kochany panie samo pozwolenie na odbudowę drogi jest miesiąc czasu - 30 dni. Nie ma innej możliwości.

Pan Przybylski , Zastępca Wójta wyjaśnił, - Szanowni Państwo to jest kolejna sesja, która została zwołana tak jak została zwołana. Pan wicepremier Schetyna wymyślił te

drogi, tzw. schetynówki. Tutaj czy zrobimy pięć dróg i zrobimy sobie w kolejności, która jest lepsza, a która nie, to nie w tym jest rzecz. Nawet jak mamy te dwie drogi to tylko jedna przejdzie, a my robimy jakoś tak dla zabezpieczenia - a nuż powiedzą, że proszą o drugi komplet dokumentów i trzeba będzie na szybko robić drugą. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa - dla mnie w ogóle jest to wszystko dziwne, ponieważ budżet na rok przyszły będziemy dopiero uchwalać i zamiast dzisiejszej sesji, to myśmy powinni za tydzień siąść w środę i porozmawiać o wszystkich drogach związanych z budżetem, a nie z drogami pięcioma czy dziesięcioma. Pan Kazimierz mówi, że wybierzmy z pięciu - to wybierzmy z trzydziestu pięciu, bo tle sołectw mamy. I co wybierzemy? - Też nie wybierzemy. Taka jest forma działania Wójta, że on ma prawo dawać propozycję i dał propozycje tych dwóch dróg. Wszystkie ulice w Klimontowie były projektowane w tym roku w ramach różnych tych projektów. Jak pamiętacie, siedzieliśmy i rozmawialiśmy na temat rewitalizacji chwilę temu i robiliśmy to samo i jedna z tych dróg ujętych w rewitalizacji była ulica Żeromskiego. Wszystkie ulice w Klimontowie w ramach rewitalizacji są ujęte a myśmy wzięli pod uwagę to, że w ramach tego, że są to drogi świeżo projektowane i są to największe projekty. Poza tym są to drogi nie ujęte w powodziach. Pan Wójt w rozmowach z panem Warkoczem i innymi ludźmi związanymi z drogami ma zapewnienie, że będziemy mieli 500 000 zł na drogi. Nie gwarantujemy tego tak do końca. To jest tylko ustne zapewnienie pana Warkocza i pana ministra Wintera, że my dostaniemy w przyszłym roku więcej pieniędzy niż w tym. Też będziemy Wam proponowali siedem czy osiem dróg do odbudowy i tam będzie i pan Kawecki i inni.

Pani radna Kogut - A ulica Gęsia?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Ulica Gęsia jest zgłoszona w ramach rewitalizacji. Jest za krótka. Gęsia ma 200 mb. Dlatego Żeromskiego mająca 700 mb przebija Gęsia, bo dopłata do Żeromskiego będzie większa niż dopłata do ul. Gęsiej. I na tym to polega. Nie gwarantujemy tutaj, że po podjęciu tej uchwały już będziemy mieli te pieniądze. Nie będziemy ich mieli. To jest uchwała intencyjna. Dla mnie jest to śmieszne, bo powinniśmy to uchwalić do budżetu tegorocznego, a budżet na przyszły rok będziemy uchwalać w roku przyszłym. To jest śmieszne, ale jeżeli jest taka potrzeba to ja nie widzę innego wyjścia, nawet dyskusji żadnej nie ma. Żądają - więc my to robimy. I tylko dlatego o robimy. Dla mnie jest to trochę złe rozwiązanie, bo nawet jak bierzemy te dwie drogi i zrobimy tę uchwałę intencyjną to my to przenosimy później na budżet i musimy to ująć w budżecie na 2009r. Tuta akurat jest troszkę mniejsza obawa o pieniądze, ponieważ do 6 grudnia będziemy mieli informację czy dostaniemy te pieniądze. I wtedy będziemy wiedzieć. Ja wole, żeby były dwie drogi, bo a nuż Żeromskiego nam wypadnie, albo Żyznów nam wypadnie. Droga do Żyznów jest drogą tak jak do wszystkich. Tak jak pan Kawecki czy inni powiedzą - no, do 15 domów czy do 10 domów robimy drogę, ale łatwiej jest do 5 domów zrobić pół na pół niż w całości i dlatego próbujemy podjąć tą uchwałę. Uchwała ta na razie nie niesie żadnych skutków finansowych ani innych, ale daje nam możliwość do występowania z wnioskiem. Jutro jest ostatni dzień na zgłaszanie

wniosków. Musimy dowieźć też uchwałę. Możemy się kłócić o to, która droga jest lepsza, ale wszystkie wymagają remontu. Ile kłótni było o Zaoraniec. Nie będzie i nie będzie a jest droga zrobiona. Na razie jest zrobiony wąż. Jak byśmy tego wężu nie zrobili to musielibyśmy oddać 20 000 zł. No, nie stać nas na oddawanie pieniędzy.

Pan Wójt Bień, - Dopowiem jeszcze do tego co powiedział pan Wójt Przybylski. Dlaczego została zaproponowana Żeromskiego ?. - W związku z tym, że na pewno będą zapytania o ulicę Sandomierską, dlatego powiem od razu szczerze, że byłem niejednokrotnie u pana Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach i nie będzie żadnych szans jeżeli po prostu nie udroźnimy drogi. Musi być zrobiony jeszcze operat wodno prawny i wszystko będziemy robić, żeby tę ulicę Sandomierską zrobić.

Pani radna Rębacz, - Jak jest nie ujęta w projekcie budżetu ?.

Pan Wójt Bień, - Momencik. Na razie można wszystko poprzekręcać. Dlatego spokojnie proszę panią. Uważam, że jeśli udałoby się przepchnąć w jakiś sposób, to będziemy robić wszystko, żeby przepchnąć, ale warunek jest jeden. Jeżeli nie zrobimy ul. Żeromskiego i nie odprowadzimy wody, która po prostu spowodowała przy ostatnich opadach wielkie zakłócenia, dużo tam było skarg z tej ulicy Żeromskiego nie tylko do nas, ale i do Zarządu Dróg Wojewódzkich i Krajowych, ale warunek jest taki, że musimy przebudować przepust na Żeromskiego. Musimy go poszerzyć, bo jak się okazuje jak pójdzie większa ilość wody to woda nie zdąży przepłynąć pod drogą i wszystko przechodzi przez drogę na posesje. Szanowna Rado jeszcze raz mówię, jeżeli nie zrobimy Żeromskiego to będzie to hamulcem w następnych latach, żeby zrobić ul. Sandomierską. Nie ma mowy nawet, żeby ten temat ruszyć. Uważam, że ten wniosek jest zasadny. A dlatego też jest i ta druga droga zgłaszana, bo po prostu jest odcinek, który ma i odpowiedni metraż i spełnia wymogi do złożenia wniosku na nią. Oczywiście w internecie można wyczytać jakie parametry musi mieć droga, żeby by można ją było zgłosić. Jest to jedna z ładniejszych dróg w Klimontowie, ze standardem, z chodnikami, żeby tam bezpiecznie mogli ludzie przechodzić. to tam jeździ to widzi, że mieszkańcy chodzą po drodze. Także uważam, że droga jest potrzebna. Proszę o przegłosowanie tego. Mamy siedem projektów na drogi w Klimontowie. Myślę, że w następnych etapach będziemy starać się, żeby drogi te zrobić z innych projektów.

Pan inspektor Buczek, - Szanowni Państwo to jest program na lata 2008-2011, także to dopiero składamy pierwszy wniosek. Wiem już, że kolejny wniosek będziemy składać w sierpniu przyszłego roku na następne dogi. Także panie Kaziku proszę się nie denerwować.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Większość dróg, które mamy są w większości zgłoszone do powodzi i łatwiej nam robić to, bo widzicie Państwo dyskutujemy nad różnymi wariantami szukania pieniędzy a jak do tej pory przez dwa lata zdobyliśmy tylko popowodziowe. Za chwilę przyjdzie sytuacja tego typu, że trzeba będzie robić

EURO 2012 i nie będziemy mieli nic. Zresztą przyjdzie sytuacja, gdzie będziemy musieli zrobić wodociąg w Pęchowie, a daj Boże, żeby było to jak najszybciej, to na potrzebne jest 4 000 000 zł. Niestety tak to wygląda. Nasze priorytety to wodociąg i drogi. Drogi są potrzebne, ponieważ kiedyś ludzie woleli telefony a dzisiaj telefony ma każdy w kieszeni a dzisiaj każdy ma samochód więc każdy żąda dróg. A poza tym wodociągi i drogi będziemy robić. To na pewno. Do tego będziemy dążyć, żeby to było, bo jesteśmy jedną z gmin, która ma to w najmniejszym stopniu zrobione, bo jak ja rozmawiam z panem Partyką z Baćkowic to on dzisiaj myśli o aquaparku a nie o wodociągach, a my o wodociągach i drogach. Jak ja mówię, że my mamy jeszcze do naprawy 70 km dróg, to on gminnych ma 30 km i zrobionych. Zwróćcie Państwo uwagę na jedno. My mamy drogi powiatowe czyli robimy robimy infrastrukturę nie swoją, ale próbujemy, bo jednak droga powiatowa na przykład w Klimontowie jest drogą powiatową naszą. Ale powiat nie dba o to czy pomóc nam. W przyszłym roku oni chcą od nas 1 000 000 zł na drogę Klimontów - Nasławice - Obrazów. Jak nie damy tego 1 000 000 zł to nie będziemy mieli drogi. Jak nie będzie tej drogi to będzie trzeba po trochu dawać im po 200 000 zł, po 300 000 zł i do tego samego dojdziemy, tylko w innym standardzie. To jest droga unijna i powiat wyciąga ręce po nasze pieniądze. Przecież jak byśmy mieli 1 000 000 zł na swoje drogi to praktycznie biorąc za tę kwotę moglibyśmy zrobić 8 km swoich dróg. Mamy to samo z drogami wojewódzkimi. To samo jest z obwodnicą Klimontowa. Obwodnica Klimontowa - wydaliśmy prawie na nią 90 000 zł i ani widu ani słychu. Tylko nikt nie widzi w obwodnicy Klimontowa jednej rzeczy - myśmy podpisali umowę z drogami wojewódzkimi, że my zrobimy projekt tylko nie spytaliśmy ile będzie kosztować. Jak znowu będziemy mieli 1 000 000 zł to zrobimy drogę do Byszowa taką, że będziemy mieli chodniki z każdej strony i jeszcze nie wiem co.

Pan radny Polit , - A panie Wójcie ta droga, która biegnie od Bogorii. Tam podejmowaliśmy uchwałę... .

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Już jest zrobiona. Też podejmowaliśmy tam uchwałę, już nie na drogę w Nowej Wsi tylko przekładaliśmy na zupełnie inną drogę, ale wyszło to w ten sposób. Powiat miał w budżecie 100 000 zł. Nie mógł tego zrobić, bo myśmy chcieli zrobić inną drogę zupełnie za te pieniądze. Ale oni mieli to w budżecie już zaplanowane na początku roku i gdybyśmy chcieli troszkę pomieszać im w papierach to by się nie zgodzili, bo by dali na inną gminę. Poszło by na Dwikozy albo gdzie indziej. A że mamy pana Kędzierskiego, głównego księgowego, który pochodzi z naszych terenów to doszło do takiej sytuacji, że dołożyliśmy 100 000 zł i zrobiliśmy ten kawałek drogi Nowa Wieś -Bogoria a chcieliśmy zrobić inną drogę - chcieliśmy skończyć drogę w Śniekozach. Czyli powiat dał 100 000 zł i my dołożyliśmy drugie 100 000 zł. I mamy za 200 000 zł zrobione. Za mało.

Pan radny Polit, - Za mało.

Pan radny Mazur, - Tam jest 700 m tej drogi.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Tam jest szeroka droga i praktycznie biorąc na tym

odcinku, co została zrobiona, była najgorsza.

Pan radny Polit, - Tak.

Pan inspektor Buczek, - Słuchajcie Państwo uważam, że żeby był już komplet, żeby niczego mi nie zarzucono, że czegoś nie ma, to jednak, żeby Rada podjęła uchwałę z wnioskiem o nadanie numeru drodze pod nazwą "Ulica Żeromskiego" a numer nadają już inne instytucje.

Pan radny Lipiec, - To co przed chwilą mówił pan kierownik od dróg pan Jan Buczek to uważam, że jego wnioski są słuszne i żeby podjąć uchwałę, że Rada wyraża zgodę na nadanie numeru drodze. Procedura jest taka, że tak jak powiedział pan Buczek, że Rada występuje z wnioskiem a odpowiednie instytucje nadają ten numer.

Pan inspektor Buczek, - Wy tylko występujcie z wnioskiem. A Wójt potem występuje z wnioskiem o nadanie numeru. Zresztą żadna z ulic w Klimontowie nie ma nadanego numeru.

Pani radna Rębacz, - Mam zapytanie cały czas słyszę, że czegoś brakuje, że czegoś nie ma, to nie ma numeru, to nie ma tam czegoś. Bez przerwy się mówi o jakiś projektach, jakiś tam planach i kiedy rzeczywiście jest coś potrzebne to dlaczego po prostu te numery nie zostały nadane. Dlaczego nie ma tam porządku. Przecież wtedy byłoby łatwiej.

Pan inspektor Buczek, - Szanowna Rado ja muszę to wszystko uporządkować i w przyszłości będzie musieli również podjąć uchwałę, żeby nadać wszystkim drogom gminnym numery. Pani Aniu dlaczego do mnie ma pani pretensje. Proszę mieć pretensje do wcześniejszych władz. Ja próbuję to uporządkować i mówię -ja w tej chwili robię analizę i przedstawię Państwu drogi, które nie mają numeru a są drogami gminnymi i Państwo przy kolejnej sesji musicie podjąć taką uchwałę na nadanie numerów wszystkim drogom gminnym, bo każda droga gminna musi mieć numer. Inaczej nie możemy nic z nią zrobić.

Pan radny Kawecki, - Nawet na mapie można łatwiej odnaleźć drogę, jeśli droga ma nadany numer.

Pani radna Rębacz, - Tu nie chodzi o odnajdywanie tylko tu chodzi o ...

Pan inspektor Buczek, - Jest około 20 % dróg, które są drogami gminnymi natomiast nie mają numeru. Ja to odszukałem w dokumentacji proszę panią i nie ma.

Pani radna Rębacz, - Tak się zastanawiam, bo minęło dwa lata i po dwóch latach, ja nie wiem jak to wcześniej funkcjonowało, i nie ma panu. Można by było skorzystać z środków takich, takich - ale nie ma planu a na plan trzeba czekać.

Pan inspektor Buczek, - Pani Aniu nic się nie dzieje.

Pani radna Rębacz, - W końcu okaże się, że Żeromskiego nie będzie zrobiona, bo nie ma nadanego numeru.

Pan inspektor Buczek, - To będzie zrobiona Żyznów. Proszę pani i tak jeden z

wniosków przejdzie.

Pan radny Polit, - Mam pytanie do pana .Ta droga Nowa Wieś- Nawodzice skąd będzie robiona, z której strony od Nawodzic czy od Nowej Wsi ?.

Pan inspektor Buczek, - Ta droga będzie robiona w całości.

Pan radny Polit, - Dobrze, ale z której strony ?

Pan inspektor Buczek- Od Nawodzic.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Droga na Żyznowie i ulica Żeromskiego łączą się z innymi drogami. Jedna z drogą powiatową a druga z drogą krajową i tylko dlatego możemy wpisać to zadanie jako zadanie, którym jest połączenie ciągu komunikacyjnego drogi krajowej z drogą gminną alb drogi powiatowej z drogą gminną. Wtedy jest to tzw. działanie między dwoma działami czyli powiat działa z nami i dlatego takie drogi wybieraliśmy. Co prawda mamy inne drogi, ale dalej mówię, że obracaliśmy się przy tych drogach w tym w tym sensie, że drogi powodziowe odsunęliśmy na bok, bo my ich będziemy realizować później. Tak jak mówię, mamy dróg powodziowych na 700 000 zł. Jak zrobimy za 700 000 zł czyli do tego musimy dać swoich 20 %. Z tym , że z drogami powodziowymi jest tak, że trzeba robić etapami tak jak mamy dzisiaj z Płaczkowicami. Został kawałek i będziemy musieli skończyć ten kawałek w przyszłym roku. Zrobimy część na Kępiu to za dwa lata będziemy musieli skończyć. Tak jest to ustalone z panem Warkoczem i tak to będzie.

Pan radny Mazur, - Z powodziowych to jedna jest zrobiona.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - No nie, jest parę zrobionych.

Pan radny Polit, - Proszę poddać to pod głosowanie.

Pan radny Lipiec, - Chciałbym prosić Radę o przegłosowanie tej uchwały i o nadaniu numerów też, bo dyskusja już się wyczerpała.

Pan radny Frejlich, - Ale nie możemy chyba podjąć tej uchwały o tych numerach ...

Pani inspektor Bajur, - Najpierw trzeba zajrzeć do ustawy o drogach, popatrzeć co należy zrobić a później wystąpić z wnioskiem na sesję. Takich rzeczy się nie robi. O tym trzeba myśleć wcześniej.

Pan radny Mazur, - Numery powinny być drogom już nadane. Nie winię tu pana, tylko poprzednią ekipę, ale ja przecież wszystkich ustaw nie czytam. Ale jak byłem zainteresowany , żeby przeczytać to przeczytałem. A nie wiem czy wszystkie drogi pan odnajdzie, nawet w Konarach pan nie odnajdzie

Pan Buczek, - Odnajdę panie Józefie, odnajdę, niech się pan nie martwi. Zaznaczone mam na mapie. Jeszcze mi się przypomniało, bo tu z notatek wyczytałem, dlaczego akurat te drogi - dlatego, że akurat więcej punktów uzyskujemy, bo tam jedna komisja będzie czytać wnioski i te które się nadają dają dalej do komisji, która będzie oceniać punktowo. Chodzi o co - jeżeli mielibyśmy kogoś kto by nam partycypował

w kosztach taką umowę - porozumienie to dostajemy najwięcej tych punktów i jesteśmy pewni, że droga przechodzi. I tym też się sugerowaliśmy przy wyborze dróg. 6 grudnia będziemy wiedzieć, które drogi się zakwalifikowały.

W dyskusji nikt nie wziął więcej udziału, więc prowadzący obrady pan radny Frejlich zamknął dyskusję. Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie poparcia działań Wójta Gminy dotyczących dofinansowania projektu inwestycyjnego z "Wieloletniego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 - 2011". Uwag do treści projektu uchwały nie zgłoszono.

Prowadzący obrady sesji poddał projekt uchwały pod głosowanie. Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Po przeprowadzonym głosowaniu prowadzący obrady sesji stwierdził, że Rada podjęła uchwałę Nr XXII/160/08 w sprawie poparcia działań Wójta Gminy dotyczących dofinansowania projektu inwestycyjnego z "Wieloletniego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 - 2011". Uchwała jest załącznikiem do protokołu.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Prowadzący obrady sesji stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad i ogłosił jej zamknięcie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


mgr Irena Bajur

Przewodniczył:


WICEPRZEWODNICY
Zbigniew Frejlich
mgr Zbigniew Frejlich